

Możliwości i sposoby
rozwijania twórczej aktywności
językowej dzieci w wieku przedszkol-
nym

Beata Sulma

Głównym celem mojej pracy jest przedstawienie roli, jaką odgrywa nauczyciel w stymulowaniu twórczej aktywności językowej dzieci w wieku przedszkolnym.

Na wstępie chciałabym zwrócić uwagę, jak różnie rozumiane jest pojęcie twórczości wśród badaczy zajmujących się tym problemem. Dla Zbigniewa Pietrasińskiego „twórczość to, aktywność przynosząca wytwory dotąd nieznanne, a zarazem społecznie wartościowe” (Z Pietrasiński 1969, 10). Natomiast zdaniem M. J. Steina „twórczość jest procesem, którego rezultat stanowi dzieło indywidualne, uznane za pożyteczne i odpowiednie dla grupy społecznej, w określonym momencie czasu” (M. J. Stein 1976, 44). Inaczej rozumieją to pojęcie przedstawiciele psychologii humanistycznej m.in. Fromm, Rogers, Maslow. Ujmują je, jako „wartość nadającą życiu ludzkiemu sens, w sposób podmiotowy, tj. poprzez proces tworzenia i jego znaczenie dla rozwoju i samorealizacji twórcy, nie zaś poprzez wytwór tego procesu i jego znaczenie dla społeczeństwa, czy kultury” (D. Czelakowska 1996, 9).

Według przytoczonej teorii humanistycznej wynika, że twórczość tkwi w każdym z nas, w każdym człowieku, a aktywność twórcza może mieć miejsce we wszystkich dziedzinach życia.

Twórcza aktywność dzieci to zagadnienie bardzo istotne dla każdego nauczyciela. Zdaję sobie sprawę, że „rozwój twórczy człowieka jest (...) podstawowym warunkiem postępu, wysokiego poziomu rozwoju kultury, techniki i życia codziennego. (...) Człowiek nie rodzi się twórczy! Nim staje się w ciągu całego swojego życia, w oparciu o pomyślne sprzężenie potencjalnych zdolności i uzdolnień z pomyślnymi warunkami społeczno kulturowymi, w jakich się rozwija, żyje i działa” (K. Czarnecki 1996, 74).

Kształtowanie twórczych, nowatorskich jednostek jest potrzebą współczesności i zadaniem placówek oświatowych.

Wiem, że twórcza aktywność jest jednym z ważniejszych czynników kształtujących osobowość dziecka. Jak wynika z licznych koncepcji, pedagogicznych i psychologicznych, działanie, ekspresja jest naturalną potrzebą kilkuletniego człowieka. Dzięki niej dziecko dokonuje odkryć, poznaje świat, zjawiska, napotyka na swojej drodze problemy i uczy się je samodzielnie rozwiązywać. Aktywność wyzwala inwencje dziecka, dostarcza mu wielu przeżyć. Dlatego przedszkole, a później szkoła powinny tworzyć korzystne warunki do realizowania dziecięcej potrzeby działania. Programy obu tych instytucji, poza twórczością plastyczną, czy muzyczną podkreślają potrzebę wyzwalań twórczości słownej.

Słuszne jest stwierdzenie R. Glotona i C. Clero, iż „dziecko nie miało by nigdy czasu, by usłyszeć, nauczyć się i zapamiętać wszystkie różnorodne formuły, którymi się posługuje w sposób spontaniczny, zatem musi konstruować, a więc wymyślać, dzięki strukturuwaniu schematów mniej lub bardziej ogólnych drogą eksperymentalnego błędzenia” (R. Gloton 1976, 228 - 229).

Kształtowanie języka dzieci poprzez aktywność twórczą jest naturalnym sposobem przygotowania ich do roli aktywnych ludzi, umiejących sprawnie komunikować własne potrzeby, porozumiewać się z otoczeniem w każdej sytuacji i w różnych środowiskach. Komunikacja jest możliwa wówczas, gdy dzieci w podobny sposób rozumieją znaczenie używanych przez siebie słów i struktur językowych. Wiem, że język jest dla dziecka narzędziem, które umożliwia poznawanie, analizowanie i syntetyzowanie rzeczywistości. Pozwala nazywać pojedyncze przedmioty, cechy, określać czynności i stany, wyodrębniać je z otaczającego świata. Poza tym, umożliwia wyrażanie emocji i uczuć, czyli stosunku dziecka do przedmiotów, zjawisk i ludzi lub też do samego siebie. To, co dziecko czuje, przeżywa, co je interesuje uzewnętrznia w zabawie, w działaniu, w pracach artystycznych, ale najczęściej w wypowiedzi językowej.

Jako nauczycielka przedszkola, rozumiem istotę i potrzebę uaktywniania twórczości językowej swoich wychowanków, a tym samym pragnę się do niej przyczynić. Z dziećmi zawsze jest o czym mówić - począwszy od sztuki zapinania guzików, aż po wiadomości o lotach kosmicznych. Wszystko to bowiem angażuje ciekawość dziecka, wszystko stanowi odkrycie.

Źródłem poznania jest dla dziecka dorosły, w przedszkolu nauczyciel - osoba wszechwiedząca, którą chciałoby się o wszystko zapytać. Dlatego moją rolą jest nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także uczestniczenie w dziecięcych doświadczeniach, przeżyciach, obserwacjach, bowiem „przedszkolak może uczyć się w miarę tego, jak program nauczyciela staje się jego własnym programem” (L. S. Wygotski 1971, 518).

W rozwijaniu aktywności słownej przedszkolaków uwzględniam ich cechy rozwojowe, przede wszystkim indywidualny rozwój mowy, jego uwarunkowania. Otaczam opieką zarówno dzieci słabe, które nie nadążają za grupą, jak również dzieci zdolne, nie zapominam o przeciętnych. W swojej pracy dążę do pełnej akceptacji swoich wychowanków, takimi jacy są. Organizuję zabawy, zajęcia, pracę, umożliwiam bezpośrednie kontakty z techniką, sztuką, otoczeniem społecznym i przyrodniczym.

Przyroda daje dziecku możliwość poznania jej wszystkimi zmysłami. Widzi ono lecące ptaki, słyszy szum wiatru, czuje zapach kwiatów, dotyka zjeżonej sierści kota. Przyroda zaspakaja potrzeby emocjonalne dzieci, pragnienie obdarzania miłością i przyjaźnią w bezpośrednich z nią kontaktach. Również kącik przyrody zorganizowany w sali bardzo pomaga mi w stymulowaniu aktywności językowej moich wychowanków. Gromadzone przez nas eksponaty przyrody ożywionej i nieożywionej stają się okazją do działania. Wywołują wiele pytań, domysłów, przypuszczeń, problemów. Dzieci chętnie w takim przypadku dzielą się spostrzeżeniami, wrażeniami z kolegami z grupy. Same wskazują zmiany w rozwoju roślin, sygnalizują o potrzebach wynikających z pielęgnacji, ochrony zwierząt i roślin znajdujących się w kąciku. Dzięki temu dzieci zdobywają nowe doświadczenia, informacje, które są materiałem do twórczości, cieszą się z efektów własnej pracy.

Podstawowym zadaniem, jakie sobie stawiam w rozwijaniu aktywności językowej dzieci jest stworzenie korzystnej atmosfery w grupie przedszkolnej, klimatu poczucia bezpieczeństwa, wolności, które sprzyjają szczerzej wypowiedzi. Zauważyłam, że atmosfera życzliwości, ufności i serdeczności, braku lęku pozwala na lepsze relacje między dziećmi, a także między wychowankami a mną. Poza tym, pomaga mi poznać predyspozycje, uzdolnienia, wady, moich przedszkolaków. Dobra atmosfera w grupie, aprobaty i szacunek rówieśników i wychowawcy pobudzają do twórczości, także językowej.

Zdaniem wielu pedagogów i psychologów (np. J. Piageta i J. Brunera), w kształceniu sprawności językowej dziecka najwłaściwszymi metodami są te, które stymulują je do twórczego stosowania języka.

W pracy nad aktywizacją słowną dzieci umożliwiam im zaspakajanie potrzeby komunikowania się (przyczyniając się do zdobywania doświadczeń językowych) min. poprzez rozmowy, jako środka wymiany myśli. Rozmowa może odbywać się między dziećmi, między dziećmi i dorosłymi, może być rozmową o cechach monologu, może być dialogiem lub rozmową ogólną, gdy np. uczestnicy mówią na przemian. Organizacja rozmowy wymaga ode mnie zrealizowania takich zadań jak: wybór tematu, wspólne działanie, sposób usadowienia dzieci, określenie czasu trwania rozmowy oraz wielkości grupy. Wybierając temat rozmowy zwracam uwagę na to, by był on powiązany z działaniem dzieci i pobudzał je emocjonalnie. Nie zapominam o tym, że małe dzieci mają bardzo subiektywny sposób mówienia, rzadko prowadzą rozmowę ze sobą, raczej wypowiadają się „obok siebie”. Organizując rozmowę dbam o to, aby dzieci przyjmowały dla siebie wygodną pozycję, dobrze się przy tym widząc i

słyszac. Przestrzegam zasady: im mniejsze dzieci, tym krótsza rozmowa, a wielkość grupy uzależniam od tematu rozmowy, wieku oraz właściwości dzieci.

Ważną rolę w stymulowaniu językowych umiejętności porozumiewania się dzieci, odgrywają rozmowy sytuacyjne. Dlatego też, np. omawiam z dziećmi porządek dnia w przedszkolu. Początkowo inicjatywa należy do mnie, ale stopniowo dzieci zaczynają się uczyć, jak same mogą planować i decydować. Dobrze spełnia się też zasada „porannego kółka”, w którym rozmawiamy o rzeczy, którą jakieś dziecko lub ja przynieśliśmy do przedszkola (np. może to być zabawka, znaleziona muszelka, kamień, książka itp.).

Twórcza aktywność językowa dzieci jest też stymulowana przeze mnie poprzez pytania, które służą dziecku jako forma podejmowania kontaktu z innymi. Zwracam uwagę dzieci na umiejętność stawiania wycelowanych w sedno pytań, jak i odpowiadania na nie. Przedszkolaki pytają, gdy chcą zdobyć informację, gdy chcą poznać życzenia i potrzeby innych ludzi i, gdy chcą zaspokoić własne. Zaobserwowałam, że bardzo korzystne jest stawianie tzw. pytań zwrotnych, które występują min. wtedy, gdy dziecko pyta mnie o to, co zamierzam zrobić, a ja odpowiadam pytaniem: a jak myślisz? Jeżeli pyta ono: co mam zrobić?, otrzymuje ode mnie odpowiedź - pytanie: och, ty nie wiesz co masz zrobić? W ten sposób osiągnęłam to, że dzieci stawiają mniej natrętnych pytań, a i same zmuszone są do znalezienia odpowiedzi. Stwarzam także okazję do stawiania pytań przynosząc do przedszkola jakiś przedmiot (np. stary kufer) i nie dając wyjaśnień oczekuję na pytania, z których rozwinię się rozmowa. Dzieci uczą się w ten sposób zadawać celowe pytania, a ja mam możliwość zachęcać wychowanków do stawiania pytań przez pobudzenie ich ciekawości, pragnienia wiedzy. Również pacynki, kukiełki „opowiadające” ciekawą historyjkę prowokują dzieci do swobodnego stawiania pytań i odpowiadania na nie.

Opowiadanie i opis odgrywają dużą rolę w wyzwalaniu zdolności przedstawiania innym ludziom własnych przeżyć, spostrzeżeń, myśli i uczuć. Zachęca do tego: użycie przez dzieci lalek, które np. opowiadają o przeżyciach w czasie ostatniego weekendu, opowiadanie historyjek obrazkowych w kolejności przedstawionych obrazków. Często opowiadanie treści kolejnego obrazka jest bodźcem do tworzenia się wypowiedzi, która przechodzi w swobodną wypowiedź.

W grupie dzieci najmłodszych stawiam zadania otwarte typu: *opowiedz, o czym chcesz, opowiedz bajkę, jaką chcesz*. Tak zachęczone dziecko chętnie opowiada wykorzystując elementy znanych bajek i wiążąc je tworzy własną kompozycję. Innym sposobem aktywizowania werbalnego najmłodszych przedszkolaków jest zarysowanie się nowej sytuacji, w jakiej znalazł się poznany przez dzieci bohater. Np. proponuję: *Zajaczek spotkał jeszcze wiewiórkę co mogło się wówczas wydarzyć?*

Wypróbowanym przeze mnie sposobem aktywizowania dzieci jest sporządzanie rysunków, a następnie wymyślanie historii do tych ilustracji. Rysunek pełni tutaj rolę bodźca wyzwalającego aktywność językową. Dzieci bardzo chętnie reprodukują znane bajki lub tworzą ze znanych elementów nową kompozycję. Dobrym sposobem zachęcania dzieci do układania opowiadań jest proponowanie im niecodziennych bohaterów. W tym celu razem z dziećmi gromadzimy różne ciekawe przedmioty, takie jak np. stary ozdobny klucz, świecznik, bransolety, korale itp. Na zajęciach proponuję dzieciom wybranie z *zaczarowanego kufra* jakiegoś przedmiotu i opowiedzenie historii o nim.

Dzieciom w grupie starszej podaję elementy strukturalne opowiadania (tj. bohater, miejsce, czas) i proszę o ułożenie opowiadania z wykorzystaniem podanego elementu. Propozycję podaję w formie obrazowej lub werbalnej. Np. rozdaję dzieciom obrazki, które przedstawiają fragmenty krajobrazu lub wnętrza i zachęcam do ułożenia historii która mogła wydarzyć się w tym miejscu. Innym razem słownie określam okoliczności, w jakich wydarzyła się historia,

np.: *ułoż opowiadanie o przygodach lampy, opowiedz co mogło wydarzyć się, kiedy jeszcze nie było samochodów.*

Na efekty kształcenia językowego dzieci wpływają ćwiczenia słownikowo-frazeologiczne i syntaktyczne, które prowadzę z dziećmi.

Celem ćwiczeń słownikowych jest wzbogacanie, precyzowanie oraz aktywizowanie słownictwa dziecka w mowie i piśmie. Do tych ćwiczeń należą, jako jedne z ciekawszych tzw. zabawy wyrazami czy igraszki słowne utrwalone w postaci różnych rozrywek, gier i zabaw. Służą one zwiększeniu płynności słownej i skojarzeniowej dzieci, niezbędnej do szybkiego przywoływania z posiadanego zasobu słownikowego żadanego wyrazu oraz doskonaleniu umiejętności posługiwania się wyrazem w zdaniu.

Wśród wielu interesujących przykładów są i takie:

1. Z liter jednego wyrazu ułoż jak najwięcej innych wyrazów.
2. Podaj wyrazy, w których znajduje się inny wyraz.
3. Wyszukaj rymy na - lia, nazwy roślin i rzeczy.

Ćwiczenia syntaktyczne mają na celu doskonalenie sprawności językowej dzieci zgodnie z wymogami gramatyki, dotyczą one pracy nad zdaniem. Bogatym źródłem inspiracji dzieci do twórczego, nieszablonowego konstruowania wypowiedzi mogą być różnorodne teksty literackie. (A. Warsicka, C. Jankowiak 1990, 92-94).

Dużą rolę w aktywizowaniu twórczości językowej dzieci przypisuję dramie i grom teatralnym. Drama (z gr. czynność, akcja) do praktyki edukacyjnej weszła po opublikowaniu przez P. Sladea pracy „Child Drama” (1954 r). W pracy tej autor wskazał na szczególnie związek zachodzący między dramą a naturalnymi skłonnościami dziecka do zabawy.

Praktyka potwierdziła przydatność dramy w tworzeniu osobowości. Opracowano gry, zabawy, improwizacje, sytuacje stymulowane, które kształtowały umiejętność zachowania się w różnych sytuacjach np. w tramwaju, u lekarza, w sklepie itp., ale także jak poradzić sobie w kłopotliwych nowych okolicznościach.

W początkowej fazie wprowadzania dramy nie zmuszałam dzieci do gry wg gotowego scenariusza. Rozpoczynałam od prostych ćwiczeń dramowych, zadając dzieciom szereg pytań dotyczących tworzonych, improwizowanych sytuacji i w ten sposób wchodziłam z dziećmi w sytuację wykreowaną, zaimprowizowaną. Moja rola sprowadzała się do bycia przewodnikiem, animatorem, wprowadzającym dyskretną korektę w bieg wydarzeń. Wspólnie z dziećmi stworzyliśmy odpowiednie warunki scenograficzne, gromadziliśmy rekwizyty, kostiumy. Drama rozwija nie tylko wyobraźnię, ale wyzwala także potrzebę mówienia. Ułatwia kształcenie języka, pozwala zrozumieć nowe pojęcia, pobudza do komunikacji społecznej. Wychowankowie pogłębiają wiedzę o sobie i innych, uczą się mówić o swoich odczuciach, budzi się w nich refleksja nad własnym postępowaniem. Jednak samo odgrywanie scen, jakkolwiek twórcze i motywujące, nie miałyby znaczenia wychowawczego, gdybym na nich poprzestała. Zawsze analizuję, jak grano rolę, jak czuli się w niej „aktorzy”, jak odbierali ją widzowie, co sądzą o poruszonych sprawach.

Formą, która chyba najbardziej pobudza wyobraźnię dziecka i rozwija ekspresję językową, jest gra teatralna, dziecku najbliższa, ponieważ może ono najpełniej rozwijać własną aktywność.

Gra teatralna charakteryzująca się pełną improwizacją, podsyca dziecięcą wyobraźnię, jest dla dziecka zarówno myśleniem twórczym realistycznym, jak i fantazją, relaksem, źródłem przeżyć radosnych lub przykrych.

„Teatr, to ten rodzaj sztuki, który poprzez słowo, ruch elementy plastyczne oddziałuje na widza w sposób szczególny” (J. Kościńska 1986, 453). Różne są formy teatralne z jakimi dziecko spotyka się w przedszkolu, co stwarza mu możliwość zarówno bycia „twórcą teatru” - aktorem, jak i uczestnikiem - widzem.

Jako aktor zdobywa świadomość, że grając kogoś, odtwarzając zaobserwowane zdarzenia, lepiej poznaje otaczającą rzeczywistość. Jako widz uczy się natomiast sposobów zachowania, reakcji na to, co się dzieje przed nim, rozumienia i wiązania wydarzeń (J. Iwanowska, G. Sabalska 1993, 3).

Gry teatralne to całokształt organizowania z dziećmi widowiska, poczynając od pantomimy, teatru cieni, kukielkowego, pacynek lub inscenizacji całości utworu (często połączonej z muzyką) zgodnie ze scenariuszem, odtwarzanie scen i sytuacji z opowiadań, baśni, legend prezentowanych przez mnie lub odtwarzanych z nagrań - to tylko niektóre formy gier teatralnych, które wykorzystuję w pracy nad stymulowaniem twórczej aktywności językowej dzieci w przedszkolu. Gry pantomimiczne - pobudzają do wnikliwej obserwacji środowiska społecznego i przyrodniczego. Dają możliwość odtwarzania środowiska zgodnie z własnymi doświadczeniami. Improwizacja - może występować w dwóch odmianach: odgrywania ról i gry.

Inspiracją do twórczej aktywności słownej dzieci jest uczestnictwo w przedstawieniach na żywo, przeżycia doznane w teatrze, kinie. W związku z tym nawiązałam kontakt z Teatrem Małym w Tychach, który udostępnia mi swój repertuar na każdy miesiąc. Wspólnie z dziećmi i ich rodzicami dokonujemy wyboru spektaklu, w którym bierzemy udział.

„Twórczość dzieci, której tworzywem jest słowo, symbol ludzkiej myśli, to niezawodny środek kształcenia czynnego języka uczniów i najlepszy sposób nawiązywania kontaktów międzyludzkich” (C. Freinet 1980, 18). Za przykładem Celestyna Freineta umożliwiam dzieciom swobodną twórczość słowną poczynając od tworzenia metafor, kończenia zdań, dobierania przymiotników, rzeczowników do podanych słów, po swobodny tekst, wiersz. Pragnę, by dzieci widziały we mnie partnera i przewodnika, dyskretnie poprawiam ich wypowiedzi, pomagam, gdy tego oczekują. Okazuję szacunek i uznanie dla wysiłków dzieci.

Jestem świadoma tego, że mowa nauczyciela jest dla dzieci wzorem. Często bezkrytycznie przejmują od niego sposób mówienia, gestykulację, mimikę. Dlatego też, zwracam uwagę na poprawność i wyrazistość swoich wypowiedzi, by stać się wzorem godnym naśladowania.

Na zakończenie chciałabym przytoczyć słowa R. Glotona i C. Clero, które są mottem do mojej pracy z dziećmi „Twórca zawsze potrzebuje innych ludzi, początkowo po to, aby działanie dokonało się we właściwym czasie, później po to, aby akt twórczy nabrał właściwego sensu, którym jest duchowe porozumienie za pośrednictwem dzieła. Nieustannie odnawiany, cudowny akt powszechnego porozumienia w dziełach stworzonych przez ludzi - oto prawda, która przeniesiona na płaszczyznę wychowawczą, stanowi potężny czynnik podnoszący pozytywne działania wychowawcy”.

Bibliografia

- Czarnecki K. Rozwój twórczy człowieka (Warunki. Proces. Wyniki) [W:] Twórczy rozwój nauczyciela, pod red. S. Juszczyka, Kraków 1996.
- Czelakowska D. Twórczość a kształcenie języka dzieci w wieku wczesnoszkolnym, Kraków 1996.
- Freinet C. myśl zaczerpnięta z książki Semenowicz H.: Freinet w Polsce, Warszawa 1980.
- Gloton R., Clero C. Twórcza aktywność dziecka, Warszawa 1976.
- Iwańska J. Sabalska G. Teatrzyk w przedszkolu, Płock 1993.
- Kosińska J. Teatr lalek w przedszkolu [W:] Wychowaniu w przedszkolu nr 7 - 8, Warszawa 1986.
- Pietrasiński Z. Myślenie twórcze, Warszawa 1969.
- Semenowicz H. Freinet w Polsce, Warszawa 1980.
- Semenowicz H. Poetycka twórczość dziecka, Warszawa 1973.
- Warsicka A., Jankowiak C. Problematyka metodyczna rozwijania aktywności twórczej w nauczaniu początkowym [W:] Rozwijanie twórczej aktywności uczniów w klasach początkowych, pod red. J. Kujawińskiego, Warszawa 1990.
- Wygotski L. S. Wybrane prace psychologiczne, Warszawa 1971.